



Podpisanie traktatu między Polską a Gdańskiem. Imieniem Polski podpisuje umowę delegat Pluciński, naprzeciw stoi senator gdański, Jewelowsky.

Aj. fot. Maryan Fuks, Warszawa.

Nie tak entuzjastycznie, lecz zato bardziej realnie o wzajemnym stosunku Gdańska i Polski wyraził się marszałek Trąpczyński, przyjmując senatorów gdańskich. Oświadczył on między innymi: „Traktat gdańsko-polski daje Gdańskowi wszystkie korzyści, a Polsce wszystkie ciężary utrzymania Wolnego Miasta”. Marszałek rozumie dążenia Gdańska do emancypacji politycznej i niech Gdańsk

daleko Kapitolu), pozostający już obecnie pod zarządem władz polskich, jest zamieszkały za minimalnymi czynszami przez prywatnych lokatorów Włochów. Obok domu znajduje się stylowy kościół pod wezwaniem św. Stanisława Szczepanowskiego, założony przez kardynała Hozynusa, pełen polskich pamiątek i grobowców. Zdobia go malowidła Carla Maraty, Odassiego, Czechowicza i Smuglewicza.

wie, że my będziemy się starali o wyemancypowanie się od Gdańska pod względem gospodarczym. Traktat jest w każdym razie próbą współżycia, jego wykonanie zależy jednak w dużej mierze od usposobienia, jakie Gdańsk żywi względem Polski.

O dom polskich literatów i artystów w Rzymie.

Prezes krakowskiego Związku literatów Jan Pietrzycki, który w ubiegłym miesiącu powrócił z Rzymu, wygłosił na nymyślnie w tym celu zwołanych zebraniach organizacji literackich i artystycznych w Krakowie, Warszawie, Poznaniu i Lwowie referat na temat reorganizacji istniejącego od XVI. wieku, a martwego dziś hospicyum polskiego w Rzymie na dom dla literatów, uczonych i artystów polskich, przybywających do Rzymu na studia (na wzór francuskiej „willi Medici”). W myśl referatu p. Pietrzyckiego powzięto ochotę jak najenergiczniejszej akcji w tej sprawie przed forum Sejmu.

Olbrzymi gmach hospicyum polskiego w Rzymie u wylotu ulic Bottoghe osłania i dei Polacchi (nie-

Nie potrzebujemy dodawać, że projekt p. Pietrzyckiego stworzenia w Rzymie „polskiej willi Medici” posiada dla naszych literatów, uczonych i artystów pierwszorzędne znaczenie.



Uczczenie pamięci francuskiego narodowego poety: Pomnik Fryderyka III. w Metz nazajutrz po zawarciu zawieszenia broni między Niemcami a Koalicją.

Zjazd kupiectwa polskiego we Lwowie.

Z okazji „Targów Wschodnich” odbył się we Lwowie w dniach 29. i 30. września b.r. ogólny Zjazd kupiectwa polskiego, drugi po poznańskim.

Na zjazd przybyło około 1000 uczestników z najdalejszych kresów Polski, a w przeważającej części przedstawiciele najpoważniejszych firm handlowych. Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w ka-



Łęci francuskiego narodowego poety: Przemówienie ministra wojny Barthona podczas odsłonięcia pomnika P. Déroulède w Metz.